

LUTY 2013 ROK IV, NR 2 (32) NR INDEKSU ISSN 2081-173X

# KALEJDOSKO

POWIATU KIELECKIEGO

## Rynek pracy – rok 2013

s. 4-5



**Wydawca:**  
**STAROSTWO POWIATOWE  
W KIELCACH**  
25-516 Kielce  
al. IX Wieków Kielc 3  
tel. 41 344 54 29  
tel./fax 41 344 28 25  
e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl

**Redaktor naczelny:**  
Agata Niebudek-Śmiech  
tel. 41 342 17 29  
e-mail: niebudek@powiat.kielce.pl

**Zespół redakcyjny:**  
Agata Lisowska, tel. 41 342 15 27  
e-mail: lisowska.a@powiat.kielce.pl  
Agnieszka Fiuk, tel. 41 342 15 27  
e-mail: fiuk.a@powiat.kielce.pl  
e-mail: kalejdoskop@powiat.kielce.pl

**Fotografie:**  
Archiwum  
Starostwa Powiatowego  
w Kielcach

**DTP:**  
„Fundacja POSTERIS”  
Kielce, ul. Krakowska 62

Nakład: 3000 egz.

**Kolportaż:**  
„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego”  
dostępny jest w Starostwie Powiatowym  
w Kielcach oraz w urzędach miast  
i gmin powiatu kieleckiego.

Redakcja zastrzega sobie prawo  
skracania nadesłanych materiałów.

Rozpowszechnianie wszelkich  
materiałów bez zgody Wydawcy  
jest zabronione.

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE

Okładka: Powiatowe Targi Pracy w Morawicy  
Fot. Agata Lisowska



### Szanowni Czytelnicy!

Sytuacja na rynku pracy stawia przed naszym samorządem poważne wyzwania. Sprostanie im to jedno z najważniejszych zadań – musimy wspierać bezrobotnych oraz poszukujących pracy, by zapobiec ich wykluczeniu społecznemu. Jak to robić? Na to pytanie próbujemy odpowiedzieć w najnowszym numerze „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego”. Optymizmem napawa fakt, że już na początku roku do kieleckiego Powiatowego Urzędu Pracy trafiło ponad 9 mln 600 tys. zł w ramach projektu systemowego „Twoja przyszłość”. Pieniądze te pozwolą na uruchomienie takich działań, jak m.in.: staże czy wsparcie osób pragnących rozpocząć działalność gospodarczą.

W lutowym numerze miesięcznika pragniemy podzielić się z Państwem informacjami z życia naszego samorządu. W ostatni poniedziałek stycznia radni przyjęli budżet powiatu na 2013 rok. Przyjęli go – co koniecznie należy podkreślić – jednogłośnie. Jestem zbudowany takim właśnie podejściem naszych samorządowców – choć niektórzy z nich nie byli wolni od obaw i sceptycznie oceniali zaproponowany projekt budżetu, to jednak obdarzyli Zarząd Powiatu dużym kredytem zaufania. Jestem przekonany, że tego zaufania nie zawiedzimy, bowiem racjonalne gospodarowanie publicznymi funduszami to nasz obowiązek.

W ubiegłym miesiącu powiat kielecki był gospodarzem spotkania Warszawskiego Klubu Przyjaciół Ziemi Kieleckiej, które było znakomitą okazją do promocji naszej małej ojczyzny.

Kilkanaście dni temu w powiecie ruszyła kwalifikacja wojskowa. Z moich rozmów z młodymi ludźmi wynika, że coraz większa ich grupa wiąże swoją przyszłość z armią, która jawi im się jako solidny pracodawca, stwarzający możliwość rozwoju.

Pragnę zwrócić także Państwa uwagę na prezentowane w tym numerze „Kalejdoskopu” sylwetki mieszkańców powiatu kieleckiego – znakomitego rzeźbiarza Krzysztofa Jana Wesołowskiego oraz Moniki Pawlik, sołtysa Pierzchnicy.

Kontynuujemy również cykl artykułów poświęconych 150. rocznicy wybuchu powstania styczniowego. Tym razem wraz z wielkim pasjonatem historii Jerzym Kowalczykiem odwiedzamy powstańcze mogiły i pamiątkowe krzyże.

Życzę wszystkim Czytelnikom miłej lektury.

**Zdzisław Wrzałka**  
Starosta Kielecki

# Mamy budżet

**Oszczędnie, rozsądnie i po gospodarsku  
– tak samorząd powiatu kieleckiego podzielił  
tegoroczny budżet.**



**Zarząd Powiatu otrzymał ogromny kredyt zaufania**

Choć spinanie powiatowej kasy na 2013 rok przypominało momentami łamigłówkę, to jednak w końcu udało się ułożyć te finansowe puzzle. I to z dobrym efektem, bowiem podczas niedawnej sesji Rady Powiatu projekt budżetu został przyjęty jednogłośnie. A to oznacza ogromny kredyt zaufania, jakim radni ze wszystkich klubów obdarzyli Zarząd Powiatu Kieleckiego.

– Pragnę podziękować wszystkim za tak konstruktywne podejście do budżetu. Będziemy go realizować wspólnie – zapowiedział starosta kielecki Zdzisław Wrzałka. – Nie jest on łatwy, ale przecież o każdym budżecie można tak powiedzieć, bowiem nigdy nie było tak, aby pieniędzy wystarczyło na wszystko.

Dochody budżetu powiatu zamkną się w tym roku w kwocie 119 mln 309 tys. 405 zł, zaś wydatki – 144 mln zł 169 tys. 724 zł. Deficyt, wynoszący ponad 24 mln zł, zostanie pokryty z kredytów długoterminowych (3 mln 597 tys. zł) oraz wolnych środków, będących nadwyżkami środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu powiatu, wynikających z rozliczeń kredytów i pożyczek z lat ubiegłych (21 mln zł).

Omawiająca projekt budżetu w imieniu klubu PSL radna Małgorzata Sitarz podkreśliła, że optymizmem napawa wielkość wydatków o charakterze majątkowym:

– Świadczy to o trosce o rozwój powiatu – powiedziała.

Również klub radnych PO poparł budżet. – Chciałbym zwrócić uwagę na liczby – tegoroczne dochody zamkną się w kwocie 119 mln zł, ubiegłoroczne wyniosły 113 mln zł. A to oznacza, że w tak trudnym okresie notujemy wzrost. To dobry znak – mówił Mieczysław Kędziński, przewodniczący klubu PO.

Reprezentujący klub radnych PiS Kazimierz Bielecki stwierdził: – Ten budżet został skonstruowany w miarę możliwości. Uważam, że będzie trudny do wprowadzenia w życie, szczególnie jeśli chodzi o dochody. Ale poprzemy ten projekt i będziemy pilnować, by był realizowany. Również radni klubu SLD poparli

projektu budżetu. – Jest on najtrudniejszy od początku istnienia powiatu – ocenił radny Tomasz Lato. – Ale zgłaszujemy za jego przyjęciem i będziemy prosić Zarząd Powiatu, by szukał oszczędności.

Prosimy o kontrolowanie budżetu i szczególną pamięć o oświacie i bezrobotnych.

Podczas głosowania nad budżetem radni jednogłośnie poparli jego projekt. Przewodniczący Rady Powiatu Józef Szczepańczyk powiedział: – Życzę sobie i mieszkańcom powiatu, by dochody powiatu systematycznie rosły i by przewidziane w budżecie zadania zostały zrealizowane.

Bez wątpliwości, co szczególnie przykuwa uwagę, są przewidziane na ten rok wydatki inwestycyjne.

– Zaplanowaliśmy 27 inwestycji drogowych – mówi Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach. – Warto wspomnieć o tych największych, m.in. przebudowie drogi powiatowej Feliksówka – Łukowa – Dębska Wola – Chałupki – Lisów w miejscowościach Łukowa i Dębska Wola, o łącznej wartości ponad 3 mln zł oraz wzmocnienie nawierzchni drogi Górno – Daleszyce – Borków wraz z budową chodników. Ta inwestycja ma kosztować 5 mln 250 tys. zł.

Jak dodaje wicestarosta Zenon Janus, ważnym przedsięwzięciem będzie dokończenie budowy nowej siedziby Starostwa Powiatowego w Kielcach.

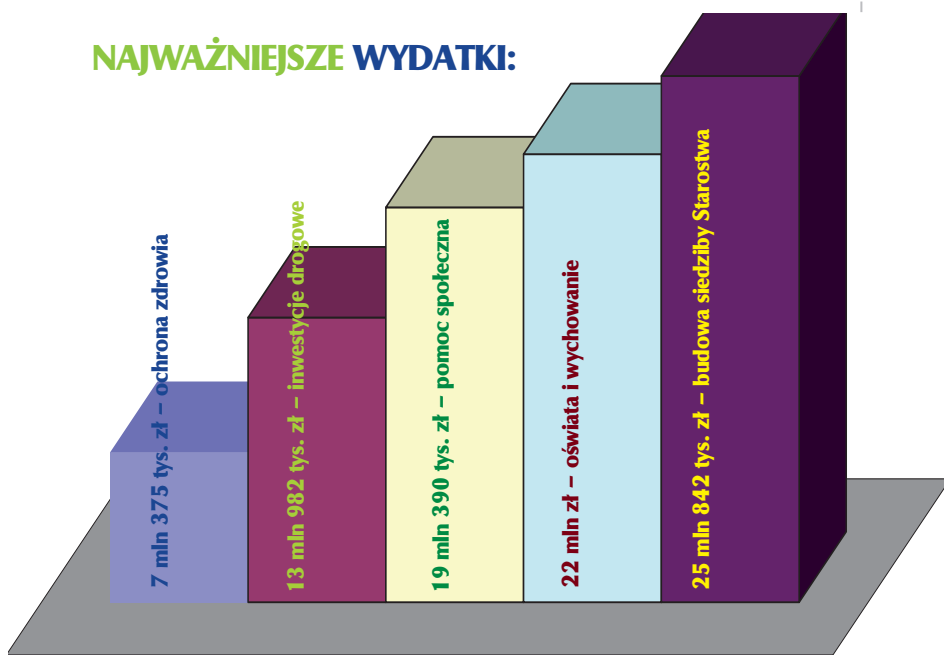
– Prace posuwają się do przodu i mam nadzieję, że do końca roku uda nam się zamknąć tę inwestycję – podkreśla wicestarosta.

Jak zauważa Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach, zdecydowanie mniejszy niż w ubiegłych latach będzie zastrzyk środków zewnętrznych. Możemy liczyć na dofinansowanie inwestycji drogowych z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, o dodatkowe środki z Kapitału Ludzkiego z powodzeniem walczą nasze szkoły, dzięki czemu mogą realizować ciekawe projekty edukacyjne.

– Ponad 5,5 mln zł to łączna wartość planowanych inwestycji w naszych domach pomocy społecznej. Jeśli otrzymamy dofinansowanie ze Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy, to placówki te wzbogacą się o nowoczesne boiska wielofunkcyjne – podkreśla Jacek Barański, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

– Mam nadzieję, że gdy spotkamy się za rok, by podsumować realizację tegorocznego budżetu, to będziemy mogli powiedzieć, że dobrze wypełniliśmy obowiązki – podsumowuje starosta Zdzisław Wrzałka. ■

## NAJWAŻNIEJSZE WYDATKI:



## Przed Powiatowym Urzędem Pracy w Kielcach stoją nowe zadania



# Sprostać wyzwaniom

Powiatowe Targi Pracy są jednym ze skutecznych sposobów przeciwdziałania bezrobociu

**Staże, prace interwencyjne, szkolenia, pomoc przy uruchamianiu własnej działalności gospodarczej – to tylko niektóre z propozycji Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach. A wszystko po to, by wspierać tych, którzy próbują odnaleźć się na coraz trudniejszym rynku.**

Światowy kryzys gospodarczy, który towarzyszy nam od ponad roku, w oczywisty sposób wpływa na sytuację na rynku pracy. Pracodawcy redukują personel, ograniczają koszty, obserwujemy niepokojące zjawisko zwolnień grupowych. W wielu branżach coraz trudniej znaleźć zatrudnienie, szczególnie młodym, nieposiadającym wykształcenia osobom.

– Rynek pracy stawia przed nami, samorządowcami, ogromne wyzwania – mówi starosta Zdzisław Wrzałka. – By im sprostać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Kielcach realizowane są przedsięwzięcia, które służą osobom bezrobotnym i poszukującym pracy.

### Jaka twoja przyszłość?

Starosta podkreśla, że optymizmem napawa fakt, iż na początku tego roku do powiatu spłynęła niebagatelna kwota 9 mln 679 tys. zł. Jest to dofinansowanie do projektu systemowego „Twoja przyszłość”, który realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

– Te pieniądze to poważne wsparcie naszych działań – twierdzi starosta. – Fakt, że otrzymaliśmy je na początku roku, pozwala na ich racjonalne zagospodarowanie oraz szybką reakcję na to, co dzieje się na rynku pracy.

W tym roku w ramach projektu zaplanowano szkolenia na kwotę 500 tys. zł dla 200 osób i prace interwencyjne dla 70 mieszkańców powiatu kieleckiego. Spora suma, bo aż 5 mln 279 tys. zł, zostanie przeznaczona na staże.

– Uważamy, że konieczne jest wspieranie młodych ludzi, wchodzących na rynek pracy – podkreśla Małgorzata Stanioch, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach. – Dla nich możliwość podjęcia pracy, zdobycia zawodowych doświadczeń to ogromna wartość.

Na pomoc w ramach projektu „Twoja przyszłość” będzie mogło liczyć także 200 osób bezrobotnych, pragnących podjąć działalność gospodarczą. Dla nich zarezerwowano kwotę 3 mln 600 tys. zł.

Jak podkreśla Małgorzata Stanioch z tegorocznej edycji projektu będą mogli skorzystać bezrobotni zarejestrowani w PUP w Kielcach, przede wszystkim zaś osoby znajdujące się w szczególnej sytuacji.

– Ogółem wsparciem planujemy objąć 1170 osób – szacuje dyrektor PUP. – Nasza pomoc będzie koncentrować się na wybranych grupach, do których należą: osoby

w wieku 15–30 lat (co najmniej 20 proc. uczestników projektu), bezrobotni powyżej 50. roku życia (10 proc.), długotrwale bezrobotni (20 proc.) oraz niepełnosprawni.

Działania podjęte w ramach projektu mają przynieść określone skutki, m.in. podniesienie kwalifikacji uczestników i wyposażenie ich w dodatkowe umiejętności, a w perspektywie – zdobycie stałego zatrudnienia. 40 proc. uczestników projektu zostanie objętych indywidualnym planem działania, część osób może liczyć na poradnictwo zawodowe czy pośrednictwo pracy.

### Zdobycie nowe umiejętności

Z danych Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach wynika, że na koniec 2012 roku stopa bezrobocia w powiecie kieleckim wyniosła 19,6 proc. Dla porównania – w województwie świętokrzyskim kształtowała się ona na poziomie 15,8 proc., zaś w Polsce – 13,5 proc.

W styczniu tego roku bez pracy pozostawało 14 tys. 240 mieszkańców powiatu, z czego niespełna połowa (6 tys. 733) to kobiety. Obrazu sytuacji na rynku pracy dopełniają dane dotyczące wieku bezrobotnych – ponad 10 tys. spośród nich to osoby w wieku od 18 do 44 lat, natomiast przeszło 4 tys. pozostaje bez pracy ponad rok.

Najmniejsze bezrobocie zanotowano w gminach: Pierzchnica (370 osób), Łągów (389) oraz Raków (406).

**Najwięcej ofert pracy, którymi dysponował kielecki PUP w 2012 roku, dotyczyło następujących zawodów: robotnik gospodarczy (415), sprzedawca (139), technik prac biurowych (132), pozostali pracownicy obsługi biurowej (97), pielęgniarka (90), magazynier (55), przedstawiciel handlowy (53), kucharz (47), sekretarka (32), pracownik ochrony fizycznej bez licencji (32), technik administracji (31), sprzątaczką biurową (31), robotnik budowlany (28), fryzjer (26), zaopatrzeniowiec (25), pracownik kancelaryjny (24), szwaczka (20), robotnik drogowy (20)**

źródło: [www.pup.kielce.pl](http://www.pup.kielce.pl)



Najwięcej bezrobotnych mieszkańców mają gminy: Daleszyce (1099), Chęciny (1084) oraz Piekoszów (1073), trzeba jednak pamiętać, że są to gminy o największej liczbie mieszkańców.

Te wszystkie dane szczegółowo analizowane są w Powiatowym Urzędzie Pracy w Kielcach, bowiem ich właściwa ocena stwarza możliwość doboru odpowiednich narzędzi przeciwdziałania bezrobociu. Inne formy powinny być skierowane do młodych, którzy dopiero wkraczają na rynek pracy, a inne do osób długotrwale bezrobotnych, bez wykształcenia.

– Urząd pracy nie może być jedynie miejscem, gdzie bezrobotni co miesiąc pobierają zasiłek. Takie pasywne formy w żaden sposób nie przystają do dzisiejszych uwarunkowań gospodarczych – przekonuje starosta Wrzalka. – Poszukującym pracy trzeba zaoferować możliwość zdo-

te gminy? Jest w nich najwyższy w powiecie kieleckim problem bezrobocia rodzinnego. Wynosi on aż 32 proc., a dla porównania w powiecie kieleckim – 25 proc.

Bezrobocie rodzinne jest szczególnie niebezpiecznym zjawiskiem. Utrata pracy zawodowej przez dwie osoby w rodzinie narusza jej byt materialny, powoduje powstanie atmosfery napięcia, zagrożenia, lęku, niepewności czy beznadziejności. Konsekwencje postrzegania bezrobotnych rodziców jako tych, którzy zawiedli, mogą być zgubne dla młodych ludzi i zmienić ich podejście do takich wartości jak wykształcenie czy praca i doprowadzić do zjawiska „dziedziczenia” bezrobocia.

Projekt „Animacja pracy” skierowany jest do 100 osób, z którymi współpracować będą animatorzy pracy. To oni wspierać mają rodzinę, współdziałać z jej członkami, pomagać w pokonywaniu trudności życiowych.

zawodowe. Wielu pracodawców zagwarantowało już ich stałe zatrudnienie – mówi dyrektor kieleckiego PUP.

– Czekamy na ocenę dwóch złożonych przez nas projektów: „Kobiety <=> Mężczyźni” oraz „Pracusie” – dodaje Małgorzata Stanioch.

Pierwszy z nich stawia sobie za cel podniesienie świadomości pracodawców co do korzyści płynących z przestrzegania idei równych szans kobiet i mężczyzn. Zadania w projekcie są – zawiązanie partnerstw branżowych na rzecz promowania idei równych szans, założenie strony internetowej upowszechniającej dobre praktyki oraz wydanie publikacji poświęconej temu zagadnieniu.

Natomiast „Pracusie” to działanie, którego celem jest upowszechnienie rozwiązań godzących życie zawodowe z rodzinnym wśród pracowników PUP w Kielcach poprzez utworzenie żłobka działającego przy tej jednostce.

– Z jednej strony wspieralibyśmy nasze pracownice powracające po urlopach macierzyńskich i wychowawczych, z drugiej zaś bezrobotne kobiety, które po urodzeniu dziecka pragną wrócić na rynek pracy w zawodzie opiekunki w żłobku – mówi Małgorzata Stanioch. I dodaje, że jeśli oba projekty zyskają akceptację, to ruszą od połowy tego roku.

## Budować poczucie wartości

Ale projekty to nie jedyne pole aktywności Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach. Placówka z powodzeniem realizuje działania związane z doradztwem zawodowym. W ubiegłym roku pracownicy PUP udzielili ponad 8 tys. porad, które dotyczyły m.in. planowania kariery zawodowej, samopoznania i budowania własnej wartości.

– Warto podkreślić, że PUP prowadzi także usługi doradcze dla pracodawców – zaznacza starosta Wrzalka. – Polegają one na pomocy pracodawcy krajowemu w doborze kandydatów do pracy czy w ich indywidualnym rozwoju zawodowym.

Ważnym zadaniem jest pośrednictwo pracy, prowadzenie indywidualnych planów działania dla osób bezrobotnych czy kursy, dzięki którym mogą oni zdobyć nowe, poszukiwane na rynku pracy kwalifikacje.

– Kierunki szkoleń ustalamy po analizie rynku pracy – tłumaczy Małgorzata Stanioch. – W ciągu dwóch ostatnich lat zorganizowaliśmy 51 kursów grupowych, dla 696 osób. Warto podkreślić, że efektywność zatrudnieniowa wśród absolwentów szkoleń wyniosła 45 proc.

Ta efektywność to bardzo ważna wskazówka, która pozwala ocenić, czy podejmowane przez PUP działania idą w dobrym kierunku. Na sytuację na rynku pracy w powiecie kieleckim ma wpływ wiele czynników: tempo rozwoju gospodarki, wciąż zbyt mała liczba miejsc pracy czy struktura zawodowa bezrobotnych. Wśród osób zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Kielcach dużą grupę (ponad 25 proc.) stanowią osoby, które nie posiadają żadnych kwalifikacji zawodowych lub żadnego doświadczenia zawodowego (prawie 30 proc.). Niezbędne jest zatem stałe podejmowanie działań zmierzających do umożliwienia im zdobycia, podwyższenia lub uzupełnienia kwalifikacji czy też doświadczenia zawodowego.

– Chodzi przecież o to, by bezrobotny, trafiając przy naszej pomocy na rynek pracy, odnalazł się na nim i znalazł stałe zatrudnienie – podsumowuje starosta Zdzisław Wrzalka. ■

## Otwarcie Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego w Zagnańsku



**W powiecie kieleckim działa dziesięć lokalnych punktów informacyjno-konsultacyjnych. Zlokalizowane są one w gminach: Chmielnik, Łopuszno, Nowa Słupia, Raków, Mniów, Chęciny, Bodzentyn, Łagów, Bieliny i Zagnańsk. Zlokalizowanie ich na terenie gmin ma ułatwić mieszkańcom dostęp do usług i instrumentów rynku pracy. Punkty nie tylko rejestrują bezrobotnych i poszukujących pracy, ale realizują zadania z zakresu pośrednictwa pracy, służą także pomocą pracodawcom.**

bycia nowych, poszukiwanych na rynku pracy umiejętności, trzeba pomóc im w kontaktach z potencjalnym pracodawcą, służyć poradnictwem i informacją zawodową. By pomoc ta była skuteczna, musimy dokładnie zdiagnozować potrzeby rynku pracy i trafiać z naszymi propozycjami do konkretnych grup bezrobotnych.

Taką możliwość daje realizacja projektów, na które kielecki PUP pozyskuje zewnętrzne środki, m.in. z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Z danych urzędu wynika, że w latach 2011–2012 na aktywizację zawodową bezrobotnych pozyskano 20 mln 476 tys. zł z Funduszu Pracy, 8 mln 667 tys. zł z rezerwy ministra oraz ponad 14 mln zł z Europejskiego Funduszu Społecznego. PUP realizował także programy specjalne na kwotę 1 mln 662 tys. zł. W sumie daje to łącznie prawie 45 mln zł, które przeznaczono na wsparcie 7 tys. 492 osób. W ubiegłym roku ze wsparcia w ramach tych działań mogło skorzystać wielu bezrobotnych z naszego powiatu. Wspomnijmy o tych działaniach, które są kontynuowane również w tym roku.

## Droga do zatrudnienia

Do młodych bezrobotnych skierowany jest projekt „Staże i szkolenia drogą do zatrudnienia”, który opiewa na kwotę 1 mln 362 tys. zł. W jego ramach 100 osób bierze udział m.in. w szkoleniach zawodowych, poradnictwie zawodowym oraz sześciomiesięcznych stażach.

Podobne formy przewiduje projekt „Kwalifikacje bez barier”, który skierowany jest do 20 osób niepełnosprawnych z upośledzeniem narządu ruchu.

– Do końca 2014 roku będziemy realizować w gminach Górno, Daleszyce i Pierzchnica projekt „Animacja pracy” – mówi Małgorzata Stanioch. – Dlaczego właśnie

Do 55 bezrobotnych pań w wieku do 25 lat, bez doświadczenia zawodowego, skierowany jest natomiast projekt „ARKA – Akademia Rozwoju Kobiet Ambitnych”. Zakłada on m.in. szkolenie z zakresu księgowości komputerowej oraz sześciomiesięczny staż zawodowy.

– Podczas ubiegłorocznej, pierwszej tury w projekcie wzięło udział 30 kobiet, które obecnie odbywają staże



**PUP przeprowadził kurs dla asystentów osoby niepełnosprawnej, którzy pracują w ramach projektu „Równi lecz różni”**

# U przyjaciół w Warszawie

**Powiat kielecki zaprezentował się podczas dorocznego spotkania Warszawskiego Klubu Przyjaciół Ziemi Kieleckiej.**

Spotkanie odbyło się w Domu Chłopa już po raz 26. – To doskonała okazja do promowania regionu świętokrzyskiego – tłumaczył Stanisław Bartos, prezes klubu, który zrzesza 400 osób. To ludzie związani z Warszawą, ale pochodzący z województwa świętokrzyskiego.

Od 26 lat przed członkami klubu swoimi osiągnięciami chwalą się powiaty i gminy ze Świętokrzyskiego. W tym roku swoje osiągnięcia zaprezentował powiat kielecki wraz z gminami: Łągow, Zagnańsk, Bieliny, Morawica, Sitkówka-Nowiny i Daleszyce.

W spotkaniu uczestniczyli: starosta kielecki Zdzisław Wrzałka, wicestarosta Zenon Janus, członkowie Zarządu Powiatu Jacek Barański i Bogdan Gierada, sekretarz powiatu Barbara Piwnik oraz przewodniczący Rady Powiatu Józef Szczepańczyk wraz z wiceprzewodniczącymi Renatą Janik i Janem Cedro. Wśród gości uroczystości znaleźli się parlamentarzyści, członkowie rządu, władze województwa świętokrzyskiego oraz władze gmin.

– W ostatnich latach w naszym powiecie nastąpiły ogromne zmiany. Dzięki środkom unijnym obserwujemy jego dynamiczny rozwój. Zapraszam wszystkich do odwiedzenia naszego powiatu – mówił starosta.

Tegoroczne spotkanie przebiegało pod hasłem „Europejska sieć dziedzictwa kulinarnego”. Na stoi-

skach można było skosztować regionalnych specjałów. – Przepyszne potrawy, przypominają smak dzieciństwa – powiedział Wiesław Korona, wieloletni członek klubu.

Na powiatowym stoisku dużym zainteresowaniem cieszyły się specjalnie przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich „Chelmowianki”. – Serwujemy pierogi z kapustą i mięsem oraz kapustą i grzybami, byki, biały ser z warzywami – zachęcała Wioletta Krzyżanowska.

Także gminne stoiska przyciągały gości imprezy. Gmina Daleszyce zaprezentowała piękne bibułowe kwiaty Teresy Klimczak. Do stolicy przyleciały też z Łysicy czarownice, które namawiały gości do odwiedzenia gminy Bieliny.

– Wspinali pomysł na promocję powiatu. Przepyszne jedzenie, które z chęcią podałabym swoim gościom – mówiła Maria Olczyk, restauratorka z Krakowa. W części artystycznej na scenie wystąpiły zespół Wierna Rzeka oraz Rodzinna Kapela Korbanów, które porwały publiczność do tańca.

Spotkanie WKPZK odbyło się dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach oraz Starostwa Powiatowego w Kielcach. ■



**Jerzy Cieśliski – zastępca dyrektora PCUM – prezentuje kabinę kriogeniczną**

## Leczenie zimnem

**Zabiegi krioterapii proponuje Powiatowe Centrum Usług Medycznych w Kielcach.**

Zakupiona została jednoosobowa kabina kriogeniczna. Zabieg krioterapii ogólnoustrojowej polega na krótkotrwałym przebywaniu w bardzo niskiej temperaturze (od -120 do -160 stopni C). Optymalny czas to 90 sekund, a maksymalny – 3 minuty. Korzystający z zabiegu wchodzi do kabiny ubrany w strój kąpielowy oraz w bawełniane skarpety i rękawiczki.

Przebywający w kabinie zanurzony jest w kriokąpieli tylko do wysokości ramion. Głowa znajduje się poza obszarem działania niskiej temperatury.

– Z seansów mogą korzystać osoby cierpiące na klaustrofobię. Kabina wyposażona jest także w drzwi uchylne, które mogą być w każdej chwili trwania seansu otwarte przez osobę będącą wewnątrz, co czyni zabieg o wiele bezpieczniejszym niż w tradycyjnej komorze kriogenicznej – tłumaczy Jerzy Cieśliski, zastępca dyrektora PCUM.

Krioterapia ma bardzo szerokie zastosowanie w fizykoterapii, do jej zalet można zaliczyć pozytywny wpływ na psychikę. – Po zabiegu pojawia się uczucie fizycznego rozluźnienia i dobre samopoczucie – dodaje Cieśliski.

Seansy kriokąpieli przyspiesza restytucję powysiłkową, wspomaga trening wytrzymałościowy, zwiększa wydolność mięśniową i spowalnia procesy starzenia. Stosowanie zabiegów krioterapii ogólnoustrojowej jest szczególnie wskazane przy terapii chorób reumatycznych, zwyrodnieniowych, schorzeniach układu ruchu, leczeniu rzadkich chorób autoimmunologicznych, chorobach kości i zwalczaniu bólu. (alis.)



**JACEK BARAŃSKI, członek Zarządu Powiatu w Kielcach:**

– Leczenie zimnem cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Zapraszamy do PCUM wszystkich tych, którzy chcą skorzystać z dobroczynnego działania kriokąpieli.

## Ruszyła kwalifikacja wojskowa

**W tym roku przed Powiatową Komisją Lekarską nr 2 w Kielcach stanie 1603 młodych mężczyzn z rocznika 1994.**

Kwalifikacja wojskowa młodzieży z powiatu potrwa do końca kwietnia. Przed komisję zostanie również wzywanych 100 mężczyzn z roczników starszych.

– Mam nadzieję, że nasi kandydaci okażą się zdrowi i większość z nich otrzyma kategorię A – mówi starosta kielecki Zdzisław Wrzałka.

W pierwszym dniu kwalifikacji stawilo się 17 pełnoletnich mężczyzn z gminy Raków. – Wiążę swoją przyszłość z wojskiem, ponieważ chcę służyć ojczyźnie. Uważam, że jest to ogromny zaszczyt. Jest to też pewne źródło dochodu, o które w dzisiejszych czasach tak trudno.

Wiem, co to wysiłek fizyczny, odnajdę się w realiach wojskowych – przekonuje 18-letni Łukasz Skalski.

Ambitne plany na przyszłość związane ze służbą wojskową ma Adrian Zemsta z gminy Raków: – Wierzę, że dostanę się do wojska i będę miał możliwość zaprezentowania swoich umiejętności.

Innego zdania jest Konrad Kudlacz, mężczyzna z dużą artystyczną, którego zainteresowania skupiają się wokół muzyki: – Nie trzeba iść do wojska, by udowodnić, że jest się w czymś dobrym. Ja zamierzam iść na studia i skupić się na rozwoju intelektualnym.

Komisja lekarska, oceniając stan zdrowia mężczyzn, przyznaje im jedną z kategorii: A (zdolny do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju i wojny), D (niezdolny do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju, jak i w czasie mobilizacji oraz w czasie wojny). W ubiegłym roku 91,1 proc. mężczyzn z powiatu kieleckiego otrzymało kategorię A. (afi.)



# Konkurs ekologiczny rozstrzygnięty!

**Wspaniałą inwencją twórczą wykazały się dzieciaki uczestniczące w konkursie plastycznym „Czyste środowisko – czysta woda”**

Na konkurs pod hasłem „Czyste środowisko – czysta woda” wpłynęło 69 prac z 32 placówek oświatowych, w tym: 21 prac z oddziałów przedszkolnych i klas „0”, oraz 48 z klas I–III ze szkół podstawowych. Komisja konkursowa oceniała prace pod kątem estetycznym, twórczego podejścia do tematu oraz oddziaływania na wyobraźnię. Jak podkreślają jej członkowie, wybór zwycięzców nie był łatwy, bowiem dzieci wykazały się ogromną inwencją twórczą.

Tym razem uczniowie mieli możliwość poszerzenia wiedzy o elementach środowiska naturalnego. Zadanie konkursowe skłoniło ich do zwrócenia uwagi na znaczenie wody dla życia naszej planety. Na większości plakatów dzieci przedstawiały przyczyny degradacji środowiska wodnego, wskazywały sposoby

**Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach:**

– Dzięki takim konkursom najmłodszy mieszkańcy naszego powiatu mają możliwość zaangażować się w sprawy związane z ekologią i ochroną środowiska, w którym żyjemy. Zwiększa się ich świadomość w niezwykle istotnych kwestiach, mających wpływ na życie nas wszystkich. Oprócz tego dzieci mogą rozwijać swoje umiejętności artystyczne i sprawność manualną.



ograniczenia zanieczyszczenia wód oraz możliwości oszczędzania wody.

Laureatom konkursu zostały przyznane nagrody w postaci materiałów edukacyjno-przyrodniczych, o łącznej wartości ponad 10 tys. zł. Zostaną one wręczone we wtorek 26 lutego o godz. 10 w foyer Starostwa Powiatowego w Kielcach, ale już teraz można oglądać wystawę pokonkursową. (af.)

## Laureaci konkursu

### I grupa wiekowa – przedszkolaki i uczniowie klas „0”

I miejsce: Zespół Placówek Oświatowych w Promniku, grupa 6-latków, gm. Strawczyn

II miejsce: Szkoła Podstawowa w Bolminie, klasa „0”, gm. Chęciny

III miejsce: Zespół Szkół w Kostomłotach II, klasa „0”, gm. Miedziana Góra

Wyróżnienie: Szkoła Podstawowa w Brynicy, klasa „0”, gm. Piekoszków

### II grupa wiekowa – uczniowie szkół podstawowych (klasy I–III)

I miejsce: Zespół Szkół w Nowej Słupi (kl. III a)

II miejsce: Zespół Placówek Oświatowych w Promniku (kl. II), gm. Strawczyn

III miejsce: Zespół Szkół Ogólnokształcących w Wolicy (kl. III), gm. Chęciny

Wyróżnienie: Zespół Placówek Oświatowych w Jaworzni (kl. III), gm. Piekoszków



**Ekologiczną wystawę można oglądać w foyer naszego urzędu**

## Nasi w Stafford

**Jak wygląda kształcenie zawodowe w Wielkiej Brytanii podpatrywali pedagodzy z powiatowych szkół ponadgimnazjalnych.**

Grupa powiatowych oświatowców uczestniczyła w wizycie w Stafford College, w ramach projektu „Wszechstronnie wykształcony nauczyciel – lepszy start uczniów na rynku pracy”, który realizowany był w ramach programu Leonardo da Vinci.

W trakcie tygodniowego pobytu w Stafford College uczestnicy programu zapoznali się z brytyjskim systemem szkolnictwa zawodowego.

– Szkoła w Stafford proponuje dużą liczbę kierunków i co warto podkreślić, zarabia na swoich usługach, na przykład w pracowni fryzjerskiej czy kucharskiej – mówi Beata Mazur, kierownik referatu w Wydziale Edukacji, Kultury, Turystyki i Sportu kieleckiego starostwa.



**Nasi pedagodzy podpatrywali funkcjonowanie brytyjskiego systemu kształcenia zawodowego**

Nasi pedagodzy odwiedzili m.in. szkolną bibliotekę, pracownię fotograficzną, plastyczną i kucharską. W tej ostatniej uczestniczyli w zajęciach kulinarnych, przygotowując smaczne potrawy.

Pedagodzy z naszych szkół twierdzą, że w porównaniu z angielskimi powiatowe placówki nie muszą mieć kompleksów. Ale niektóre pomysły można by przenieść na nasz grunt – jak choćby ten związany z organizacją praktyk, które w Wielkiej Brytanii są finansowane przez rząd. Można też tamtejszym szkołom pozazdrościć doskonale i nowocześnie wyposażonych pracowni. (nieb.)

## Podpatrzone na Wyspach

■ Edukacja praktyczna, na którą kładzie się ogromny nacisk, finansowana jest przez rząd; za praktyki uczniowie otrzymują wynagrodzenie od pracodawcy; nie ma końcowego egzaminu zawodowego.

■ W college'u pracuje 30 nauczycieli wspomagających; w każdym dziale zatrudnionych jest czterech dodatkowych nauczycieli języka angielskiego i matematyki oraz 11 zajmujących się zastępstwami.

■ Nauczyciel w przypadku zajęć z dziećmi z trudnościami może poprosić o pomoc asystentów.

■ Samorząd uczniowski ma bardzo szerokie kompetencje – współpracuje bezpośrednio z zastępcą dyrektora, który na comiesięcznych spotkaniach informuje młodzież o działaniach placówki; dwóch przedstawicieli samorządu uczestniczy w spotkaniach Rady Pedagogicznej; samorząd posiada oddzielne konto bankowe, samodzielnie zarządza pieniędzmi (jego coroczna subwencja to ok. 8 tys. funtów).

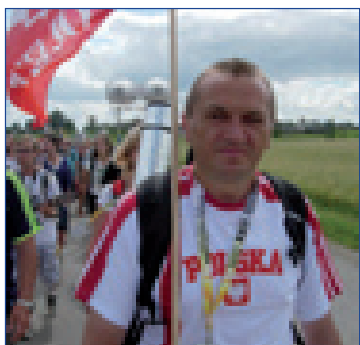
■ Biblioteka posiada 26 tys. książek, ponad 200 stanowisk komputerowych i 200 miejsc do nauki. ■



## KLUB RADNYCH



### NAJLEPSZY RADNY POWIATU KIELECKIEGO



**MIROSŁAW GĘBSKI**

**Rozmowa z Mirosławem Gębskim – najskuteczniejszym radnym Powiatu Kieleckiego z klubu PiS, wybranym przez czytelników i internautów „Echa Dnia”.**

**– Panie Mirku, co Pan takiego robi jako radny, że po raz trzeci wygrywa Pan w sondażu „Echa Dnia”?**

– W ciągu dwóch lat tej kadencji staram się być aktywny w swoim okręgu wyborczym poprzez dyżury w UG Zagnańsk, jak również biorąc udział w różnorodnych spotkaniach, jakie odbywają się na terenie gmin Masłów, Miedziana Góra i Zagnańsk. Złożyłem również kilkadziesiąt interpelacji w sprawach ważnych dla mieszkańców mojego okręgu wyborczego.

**– Słyszałem, że zorganizował Pan również bezpłatny kurs języka angielskiego.**

– Tak. Razem z radnym gminy Zagnańsk Kamilem Piaseckim zorganizowaliśmy trzymiesięczny kurs języka angielskiego, zajęcia odbywały się w SP w Samsonowie, a uczestniczyło w nim ponad 60 osób z gmin Zagnańsk, Masłów i Miedziana Góra. Również z radnym Piaseckim organizujemy co roku turniej piłki nożnej czteroosobowej. W ostatnim turnieju, który odbył się w lipcu 2012 roku, uczestniczyło 16 zespołów, w których grało ponad 100 zawodników.

**– Czy się Pan jeszcze może pochwalić?**

– Zorganizowałem dwa pokazy filmu „Kolumbia – świadectwo dla świata” i spotkania z reżyserem filmu Dominikiem Tarczyńskim. Projekcje odbyły się w kościołach w Samsonowie i Zagnańsku, uczestniczyło w nich kilkaset osób.

**– Wiem, że jest Pan dobrym narciarzem, gra Pan w piłkę, niedawno dowiedziałem się, że również wysmienitym piechurzem.**

– Zgadza się. W lipcu ubiegłego roku uczestniczyłem w XXII Międzynarodowej Pieszej Pielgrzymce Suwałki – Wilno, gdzie w ciągu 10 dni pielgrzymi pokonali dystans 260 km. Z tą pielgrzymką wiąże się bardzo ciepłe i miłe wspomnienia i już nie mogę doczekać się lipca, aby znowu znaleźć się na pielgrzymim szlaku.

**– Dziękuję za rozmowę – rozmawiał J.K.**



**KAZIMIERZ BIELECKI**



**IRENA GMYR**



**MIROSŁAW GĘBSKI**



**ANDRZEJ MICHAŁSKI**



**TOMASZ PLEBAN**



**TOMASZ ZBRÓG**

## KLUB RADNYCH



**MIECZYŚLAW KĘDZIERSKI**

Szanowni Mieszkańcy Powiatu Kieleckiego

W dniu 28 stycznia 2013 roku odbyła się I sesja Rady Powiatu w nowym roku. Było to istotne wydarzenie dla mieszkańców powiatu ze względu na uchwalenie budżetu Starostwa Powiatowego na rok 2013.

Należy podkreślić, że dyskusje na komisjach problemowych dotyczące kształtu i wielkości budżetu w poszczególnych działach były często burzliwe, jednakże w pełni merytoryczne, nacechowane troską o finanse Starostwa. Niestety, sytuacja w kraju ma odzwierciedlenie również w dochodach i wydatkach Powiatu. Wzrost dochodów, choć występuje, jest niewielki w stosunku do potrzeb, co wywołuje szereg negatywnych opinii wśród mieszkańców powiatu kieleckiego.

Szczególną uwagę należy jednak zwrócić, że pomimo dopływu nowych środków unijnych w tym roku Starostwu Powiatowemu udało się nie ograniczać wydatków na jakże ważne dla mieszkańców Powiatu inwestycje drogowe. W tym roku akcent jest postawiony na prace utrzymaniowe i remonty istniejących dróg, a w mniejszym stopniu na budowę nowych szlaków komunikacyjnych. Dodatkowe środki zostały także przeznaczone na scalanie gruntów rolnych oraz utrzymanie szkół, ośrodków wychowawczych należących do starostwa powiatowego. Ilość środków na aktywne formy walki z bezrobociem została utrzymana na poziomie zeszłorocznym, a w niektórych aspektach nawet nastąpił ich wzrost. Zmniejszono za to środki na działalność statutową, co przyczyni się do racjonalnego dysponowania tymi środkami w dobie kryzysu.

Należy podkreślić, że tegoroczny budżet jest trudny i wymaga wielu wyrzeczeń. Jest ściśle powiązany z podatkami płaconymi przez mieszkańców powiatu i jakiegokolwiek zawirowania na rynku pracy odbiją się na jego realizacji, a w szczególności na zmniejszeniu środków na inwestycje.

Analizując tegoroczny budżet, należy jeszcze raz podkreślić bardzo dobrą współpracę pomiędzy Radą Powiatu a Starostą i zarządem.

Pozwala to optymistycznie patrzeć na realizację celów postawionych w tegorocznym budżecie.

**MIECZYŚLAW KĘDZIERSKI**  
Przewodniczący Klubu PO



**MARIAN FERDEK**



**JACEK BARAŃSKI**



**RENATA JANIK**



**MIECZYŚLAW KĘDZIERSKI**



**DARIUSZ SKIBA**



**GRZEGORZ ŚWIT**



## KLUB RADNYCH



## Samorządowa rewolucja?



**JÓZEF SZCZEPAŃCZYK**

W polskiej rzeczywistości polityczne fajerwerki i tzw. newsy przykrywają rzeczy ważne, istotne dla funkcjonowania państwa i zaspokajania potrzeb obywateli. Komentatorom politycznych wydarzeń, zapatrzonym w te fajerwerki i newsy, umknęły proponowane zmiany w funkcjonowaniu samorządu terytorialnego. Mam na myśli propozycje zmian przygotowane w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji oraz w Kancelarii Prezydenta. Zwłaszcza te drugie w istotny sposób zmienią funkcjonowanie władz gmin, powiatów i województw. Jedną z najważniejszych zmian ustrojowych w powiecie byłoby zastąpienie obecnego zarządu wieloosobowego jednoosobowym organem wykonawczym, którym byłby starosta, wybierany przez radę powiatu. Starosta powoływałby swojego zastępcę po wysłuchaniu opinii rady. Dla koordynacji działań powiatu i gmin utworzony byłby konwent powiatowy. W jego skład wchodziłby starosta oraz wójtowie i burmistrzowie gmin z obszaru powiatu. Większemu wpływowi mieszkańców powiatu na decyzje jego władz ma służyć prawo do obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. Mieszkańcy powiatu, po spełnieniu określonych warunków, mogliby przedkładać radzie do uchwalenia własne uchwały. Rada powiatu na ich rozpatrzenie miałaby sześć miesięcy. Rozwiązanie to jest podobne do już ugruntowanej obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej, z której obywatele korzystają coraz częściej. Dla zwiększenia jawności działania władz powiatowych projekty uchwał rady będą publikowane na stronie internetowej powiatu zaraz po przekazaniu ich radnym, a w niektórych przypadkach będzie się odbywać tzw. wysłuchanie publiczne. Jest to forma konsultacji społecznych zamierzonych decyzji władz, umożliwiającą obywatelom wypowiedzenie się co do proponowanych rozwiązań. Zwiększeniu jawności podejmowanych decyzji ma także służyć wprowadzenie imiennego głosowania nad uchwałami. Będzie zatem wiadomo, jak który z radnych głosował, ponieważ wyniki głosowań mają być publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej. Już te kilka wybranych z większego katalogu zmian wskazuje, jakim ważnym zmianom będzie podlegać funkcjonowanie samorządu.

**JÓZEF SZCZEPAŃCZYK**  
Przewodniczący Rady Powiatu  
Klub Radnych PSL



**BARBARA BARSZCZ**



**JAN CEDRO**



**ELŻBIETA DUDEK**



**BOGDAN GIERADA**



**ZENON JANUS**



**STEFAN PACAK**



**ANDRZEJ PIWONSKI**



**STANISŁAW RĘKAS**



**MAŁGORZATA SITARZ**



**JÓZEF SZCZEPAŃCZYK**



**IRENEUSZ ŻAK**



**DANUTA ŻEBROWSKA**

## KLUB RADNYCH



Liga Samorządów  
Gminnych

## Dobra współpraca samorządów



**WŁADYSŁAW KAROL JACEWICZ**



**RYSZARD BARWINEK**



**WŁADYSŁAW JACEWICZ**



**TOMASZ ŁATO**



**RYSZARD MAŃKUS**



**RYSZARD MATULIŃSKI**

### Budżet na 2013 rok uchwalony został jednogłośnie przez wszystkie kluby radnych działające w powiecie.

Przyjęto go bez większych emocji, choć były i głosy krytyki, które w imieniu Klubu Radnych SLD przekazał radny Tomasz Łato. Po stronie dochodowej to kwota ponad 119 mln zł, w wydatkach to ponad 144 mln zł. Deficyt budżetu w wysokości prawie 25 mln zł pokryty zostanie przychodami z zaciągniętych długoterminowych kredytów bankowych oraz wolnych środków wynikających z rozliczeń kredytów i pożyczek z lat ubiegłych. Największa pozycja w wydatkach to administracja publiczna: ponad 48 mln, w tym wydatki majątkowe prawie 27 mln zł – w tym prawie 26 mln na budowę Starostwa Powiatowego.

Druga co do wielkości pozycja budżetowa to dział transport i łączność, w którym środki przeznaczone na 2013 rok to kwota prawie 24 mln zł. Wydatki majątkowe to kwota około 14 mln zł. Różnica to wydatki bieżące, w tym na zimowe utrzymanie dróg. Dzięki dobrej współpracy samorządów szczebla gminnego i powiatowego kwota na wydatki majątkowe może zostać znacząco zwiększona, dając mieszkańcom infrastrukturę tak bardzo potrzebną dla poprawy bezpieczeństwa na drogach. Przykładem tej dobrej współpracy jest samorząd gminy Zagnańsk, który w swoim budżecie na 2013 rok przeznaczył prawie 950 tys. na wspólne zadania.

Dobra współpraca radnych powiatowych z gminą, Zarządem Powiatu oraz Powiatowym Zarządem Dróg dała już wymierne efekty w ubiegłym roku przy wspólnych inwestycjach.

**WŁADYSŁAW KAROL JACEWICZ**  
Radny Klubu SLD

## Powstańcze pamiątki w powiecie kieleckim Dotrzeć, dotknąć, opisać

– Najwięcej obiektów upamiętniających powstanie styczniowe w województwie świętokrzyskim znajduje się w powiecie kieleckim – mówi Jerzy Kowalczyk, twórca strony internetowej poświęconej wydarzeniom sprzed 150 lat.

Według zestawienia badacza w województwie świętokrzyskim istnieje 168 miejsc pamięci w 85 gminach, łącznie 508 obiektów, z czego w powiecie kieleckim 61 obiektów w 32 miejscowościach. – Są to pomniki, tablice upamiętniające, krzyże, mogiły powstańców i weteranów powstania – wylicza.

Ważniejsze miejscowości powstania w powiecie kieleckim to: Daleszyce, Nowa Słupa, Bodzentyn, Jezioro i Pierzchnica.

Pan Jerzy z wykształcenia jest inżynierem elektrykiem, był dyrektorem Zespołu Szkół Informatycznych im. Generała Józefa Hauke-Bosaka w Kielcach. To właśnie dzięki patronowi placówki zainteresował się powstaniem styczniowym. Kiedy dziesięć lat temu przeszedł na emeryturę, poświęcił swój czas na dokumentowanie śladów powstania na terenach dawnych województw sandomierskiego i krakowskiego, które do 1866 roku znajdowały się w granicach utworzonej przez zaborcę guberni radomskiej.

Większość tych miejsc znajduje się obecnie w granicach województwa świętokrzyskiego. – Zanim coś opiszę, muszę tam dotrzeć, zobaczyć na własne oczy i dotknąć – wyjaśnia pan Jerzy, który jest także częstym gościem archiwów. Przegląda akty zgonów, wykorzystuje wspomnienia i opisy osób interesujących się tym okresem historycznym.

Jak przyznaje, czasami ma problemy ze znalezieniem jakiegś mogiły. – Mieszkańcy nie zawsze



Fot. Archiwum prywatne

wiedzą, co dany krzyż lub mogiła upamiętniają – wyjaśnia Jerzy Kowalczyk.

Wszystkie swoje odkrycia kronikarz powstania zamieszcza na stronie internetowej poświęconej temu wydarzeniu. Można znaleźć tam ponad 4000 zdjęć mogił, krzyży, pomników, tablic i innych miejsc pamięci oraz sylwetki bohaterów, często zupełnie nieznanymi.

– Kontaktują się ze mną osoby, których pradiadkowie walczyli w powstaniu. Zachęcam ich, aby na grobach zamieszczali informację o tym, że ich przodek był weteranem walk z lat 1863–1864 – opowiada pasjonat.

Prowadzoną przez Jerzego Kowalczyka stronę znaleźć można pod adresem: [www.powstanie1863.zsi.kielce.pl](http://www.powstanie1863.zsi.kielce.pl). Twórca zachęca do współpracy osoby, które posiadają dodatkowe informacje lub zdjęcia. ■

### List do redakcji

Witam.

W styczniowym numerze „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego” przeczytałam Pani artykuł na temat rocznicy powstania styczniowego. Pisz Pani o zadbanach pamiątkach powstania rozsianych po całym powiecie. Chciałabym zwrócić uwagę na krzyż, który również jest pamiątką powstania, a o którym wszyscy chyba zapomnieli. Znajduje się przy drodze z Kielc do Buska-Zdroju przed Lisowem, w lasu sosnowym. Jego stan pogarsza się z roku na rok. Właściwie stoją tam dwa krzyże, ale na jednym jest tabliczka pamiątkowa. Oba krzyże są zniszczone i straciły belki poprzeczne. Przesyłam link dotyczący tego miejsca: <http://powstanie1863.zsi.kielce.pl/index.php?id=106> Szkoda byłoby utracić taką pamiątkę na terenie powiatu, tym bardziej że potomek Wrońskiego chyba nadal mieszka niedaleko, bo w Brodach.

Pozdrawiam Iza



## Samorządy mają mało czasu na podjęcie uchwał

# Przystanki czekają

**Ustawa o publicznym transporcie zbiorowym dotycząca m.in. ewidencji przystanków zacznie obowiązywać od 1 marca. Nie wszystkie samorządy są do tego przygotowane.**

W myśl ustawy miejsca, przy których mogą zatrzymywać się pojazdy komunikacji publicznej, muszą posiadać jednakową nazwę w rozkładach jazdy w wszystkich przewoźników, którzy poruszają się na danej trasie. I tak np. przystanek oznaczony „Wola – kościół 1” musi nazywać się tak samo u wszystkich przewoźników. Jeśli władze samorządowe nie ustalą przy swoich drogach takich miejsc, może dojść do sytuacji, w której żaden z przewoźników nie będzie mógł się tam zatrzymywać.

– Niewątpliwie, najbardziej ucierpią na tym pasażerowie. Jeżeli przewoźnicy nie będą kursowali na



**Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach:**

– W powiecie kieleckim większość gmin podjęła uchwały lub są na etapie ich przygotowania. Jako powiat zaproponowaliśmy gminom podpisanie umów użyczenia gruntów pod przystankami leżącymi przy naszych drogach. Umożliwi to gminom pobieranie opłat za zatrzymywanie się na tych przystankach pojazdów transportu publicznego. Wynoszą one 5 gr za jedno zatrzymanie się. Te opłaty pozwolą gminom na zrekompensowanie wydatków poniesionych na utrzymanie przystanków i budowę wiat.

terenie jakiegś gminy, to dotarcie do tego miejsca będzie utrudnione – mówi członek Zarządu Powiatu w Kielcach – Michał Godowski.

Niestety, wiąż nie wszystkie nasze samorzą-

dy podjęły działania zmierzające do przygotowania uchwały.

– Obowiązkiem władz samorządowych jest podjęcie uchwał, które usystematyzują kwestie związane z przystankami. W przeciwnym razie po 1 marca 2013 r. uniemożliwią wykonywanie transportu publicznego na własnym terenie – dodaje Michał Godowski. Przestrzega on, że przewoźnik, który z powodu niewypełnienia przez samorządy obowiązku ustawowego, poniesie straty, może domagać się zadośćuczynienia finansowego na drodze sądowej.

Nie zmieniają się zasady utrzymania porządku na przystankach komunikacyjnych, w tym również te, dotyczące budowy i remontów wiat. Ten obowiązek spoczywa, niezależnie od kategorii drogi, na samorządzie gminnym. (afi.)



## Pod skrzydłami Michała Archanioła



Słynący łaskami obraz Matki Boskiej Szkaplerznej to chluba kościoła pw. św. Michała Archanioła w Daleszycach.

Parafianie z dumą nazywają wizerunek Maryi z Dzieciątkiem – Matką Boską Daleszyską. Szacuje się, że dzieło, namalowane na desce farbami temperowymi, powstało w połowie XVII wieku. Przez lata wierni zanosili swoje prośby do Matki Boskiej. Obraz został uznany za cudowny, a na potwierdzenie tego otrzymał srebrne sukienki, koronę i berło. Przed oblicze Maryi przybywają liczni pielgrzymi, największa grupa modli się tu 16 lipca – w święto Matki Boskiej Szkaplerznej.

Ale kościół pw. św. Michała Archanioła warto odwiedzić nie tylko z powodu cudownego obrazu. Świątynia ma ciekawą, wielowiekową tradycję, oryginalną bryłę architektoniczną i położona jest w jednym z najurokliwszych zakątków Daleszyc, na łagodnym wzniesieniu, z którego roztacza się piękny widok na okolicę.

Był rok 1221 kiedy biskup Iwo Odrowąż ufundował w Daleszycach kościół. Była to jednonawowa świątynia romańska, którą w ciągu kolejnych stuleci wielokrotnie przebudowywano. Pierwsze gruntowne zmiany wprowadzono w XVII wieku. Pojawiły się wówczas m.in. kaplica Najświętszej Marii Panny oraz druga, której patronką została Maria Magdalena. Kolejna przebudowa przypadła na lata 1907–1920. Nie do końca była ona przemyślana i podczas wieloletnich prac „zgubiono” dawny charakter świątyni. Z dawnego kościoła jedynie prezbiterium nie uległo większemu przekształceniu. Autorem projektu był wybitny architekt – Stefan Zyller, twórca m.in. koncepcji gmachu Politechniki Warszawskiej.

Świątynia w Daleszycach za swojego patrona obrała św. Michała Archanioła. Tradycja chrześcijańska pokazuje nam go jako tego, który nie uległ zbuntowanemu Lucyferowi i jako pierwszy wystąpił przeciwko niemu z okrzykiem: „Któż jak nie Bóg!”. Daleszyski kościół szczęśliwie omijały kataklizmy. Jedyny epizod, o którym wspominają kroniki, to grabież dzwonów w czasie II wojny światowej. Nowe, ze składek parafian, zakupiono pod koniec lat 50. (nieb.)

# SQ7EQL, czyli znak wywoławczy

O swojej pasji, którą jest krótkofalarstwo, opowiada Józef Szczepańczyk – przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach.

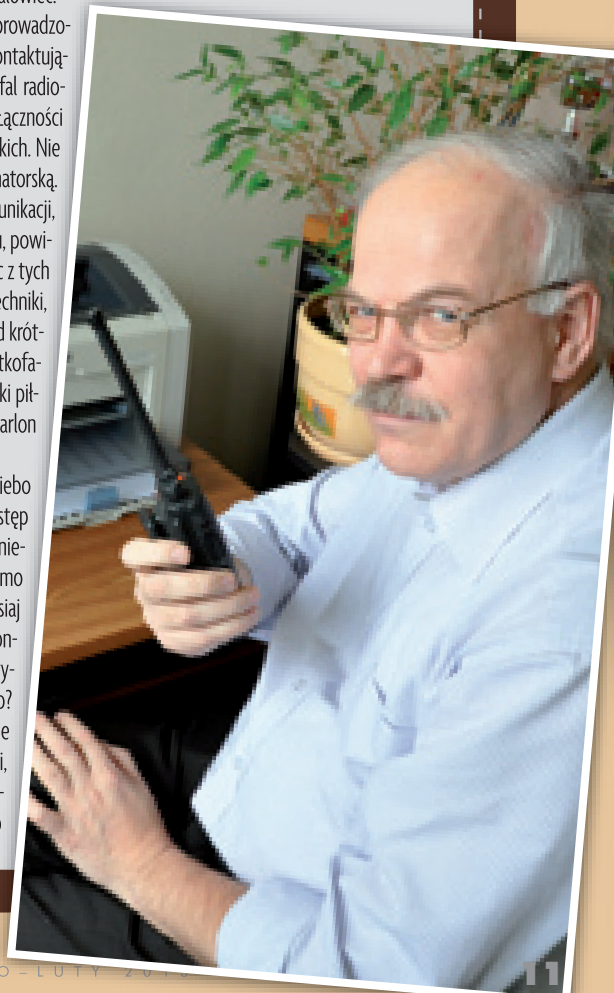
Na początku lat sześćdziesiątych XX wieku mieszkająca w Poznaniu ciotka przywiozła nam radio. Pod nieobecność rodziców kręciłem jego gałkami, wylapywałem stacje. Sprawiało mi to ogromną frajdę. Kiedyś natrafiłem na rozmowę dwóch osób, opatrywaną jakimiś dziwnymi skrótami. Tak dowiedziałem się, że oprócz stacji komercyjnych istnieją jeszcze inne. Zaintrygowany, szukałem ich, aż natrafiłem na audycję Polskiego Związku Krótkofalowców – *Radioowy Biuletyn Informacyjny PZK*. Napisałem list do redakcji, w którym prosiłem o informację, jak można zostać krótkofalowcem, czyli osobą posiadającą własną stację radiową i prowadzącą łączność z posiadaczami takich samych urządzeń. Otrzymałem odpowiedź z radą, by szukać w okolicy klubu krótkofalowców. Mieszkając wówczas na wsi i w najbliższym otoczeniu takiego klubu nie było. Budowa odbiornika amatorskich stacji też nie wchodziła w grę, gdyż nie miałem dostępu do części elektronicznych i potrzebnej wiedzy. Swoje zainteresowania musiałem więc odłożyć na przyszłość.

Sytuacja się zmieniła, gdy rozpocząłem naukę w technikum. Bez kłopotów mogłem kupować w kiosku pismo „Radioamator i krótkofalowiec”. W bibliotece szkolnej były „Horyzonty Techniki dla Dzieci” i „Młody Technik” oraz książki z zakresu radiotechniki. Z kolegą z internatu wspólnie zbudowaliśmy pierwszy odbiornik radiowy. Efekt był daleki od oczekiwanego, ale urządzenie działało. To było już coś!

Do „prawdziwego” klubu krótkofalowców wstąpiłem po rozpoczęciu studiów w Krakowie. Tu nauczyłem się prowadzić łączności i zbudowałem pierwszy odbiornik. Jeszcze bardzo prosty, ale liczyło się, że miałem własny sprzęt. I ogromną satysfakcję, że jest to moje dzieło. Cały czas traktowałem krótkofalarstwo jako hobby. Atrakcyjne, absorbujące, ale także dające niesamowitą satysfakcję. Krótkofalarstwo wymusiło na mnie naukę języka angielskiego, gdyż w łącznościach amatorskich jest to najpopularniejszy język. W kontaktach z krótkofalowcami z byłego ZSRR szlifowałem język rosyjski. Zdałem egzamin i uzyskałem pozwolenie na użytkowanie amatorskiej stacji radiowej. Uzyskałem również swój znak wywoławczy SQ7EQL, który posiada każdy licencjonowany krótkofalowiec.

Krótkofalarstwo to nie tylko łączności prowadzone w sposób tradycyjny. Są krótkofalowcy kontaktujący się poprzez satelity amatorskie, odbicie fal radiowych od Księżyca czy rójów meteorów. Łączności prowadzone są na falach krótkich i ultrakrótkich. Nie brak także zainteresowanych telewizją amatorską. Wydawałoby się, że rozwój technik komunikacji, a zwłaszcza telefonii komórkowej i internetu, powinien prowadzić do zaniku naszego hobby. Nic z tych rzeczy. Krótkofalowcy wykorzystują nowe techniki, ale sama idea łączności ma się dobrze. Wśród krótkofalowców są ludzie różnych profesji. Krótkofalowcem jest król Hiszpanii Juan Carlos, rosyjski piłkarz Siergiej Rebrov, był nim aktor Marlon Brando.

Obecnie adept krótkofalarstwa ma o niebo łatwiej, niż to było w moim przypadku. Dostęp do literatury czy części elektronicznych jest niemal nieograniczony. Ale sprzęt fabryczny, mimo wysokiej klasy, nie ma „duszy”. Do dzisiaj w domu mam pierwszy odbiornik własnej konstrukcji, który trzymam ze względów sentymentalnych. Co mi dało krótkofalarstwo? Dobrą znajomość geografii świata, szlifowanie języków obcych, wiedzę z zakresu elektroniki, a nawet techniki satelitarnej. I miłe, pożyteczne dla samorozwoju spędzanie wolnego czasu. ■





## Najważniejsza jest radość mieszkańców

**Tytuł Człowieka Roku 2012 w gminie Pierzchnica otrzymała Monika Pawlik, sołtys Pierzchnicy.**



Tytułu Człowieka Roku gratulował pani Monice członek Zarządu Powiatu w Kielcach – Michał Godowski

Jak podkreśliła kapituła nagrody, pani Monika ma szczególny dar jednoczenia wokół siebie ludzi, a drzwi jej domu są zawsze otwarte dla każdego potrzebującego.

Pani Monika jest osobą o niezwykłym temperamencie i kreatywności, zawsze konsekwentnie dąży do celu. Gdy na początku 2011 roku została wybrana na sołtysa, w Pierzchnicy nastąpiły zmiany.

– W niecały miesiąc od wyboru wspólnie z Kółem Gospodyń Wiejskich w Pierzchnicy zorganizowałam Dzień Kobiet. Była to szybka decyzja i nie miałam pewności, czy się uda, ale spotkałam się z bardzo dużym odzewem – mówi.

Od pierwszych dni pełnienia swojej funkcji Monika Pawlik za główny cel postawiła sobie jednoczenie mieszkańców Pierzchnicy. – Dzięki spotkaniom mieszkańcy czują się wyjątkowi i docenieni. Ich radość jest dla mnie najważniejsza – podkreśla.

To właśnie z myślą o budowaniu wspólnoty mieszkańców Pierzchnicy pani Monika, z pomocą swojej mamy Henryki Rajek, kierowniczką Koła Gospodyń Wiejskich w Pierzchnicy, oraz przy wsparciu finansowym Fundacji Rozwoju Regionu Pierzchnica zorganizowała uroczystą Wigilię dla 200 osób.

– Pięknie udekorowaliśmy salę w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Pierzchnicy, aby przybliżyć atmosferę zbliżających się świąt. Na wigilijnym stole znalazły

się tradycyjne potrawy, takie jak zupa grzybowa, kapusta z grochem i pierogi – wspomina. Nie zabrakło też występów artystycznych. Na scenie z repertuarem świątecznym zaprezentowały się panie z zespołu Pierzchniczanki oraz sołtys z grupą młodzieży. – Kolędy śpiewali też sami uczestnicy spotkania. Na zakończenie każdy otrzymał w prezencie bombkę przyozdobioną świerkową gałązką z bilecikami i kokardą – dodaje.

Aktywność na rzecz mieszkańców została dostrzeżona i doceniona na Zjeździe Sołtysów w Wąchocku w 2012 roku, kiedy to pani Monice przyznano tytuł Sołtysa Roku: – To dla mnie było bardzo duże wyróżnienie, gdyż dopiero od roku pełniłam obowiązki sołtysa.

Także gmina Pierzchnica doceniła działalność społeczną pani sołtys i przyznała jej tytuł Człowieka Roku 2012. Nagrodę tę otrzymują od 1999 roku osoby, które w sposób szczególnie wyróżniły się działalnością społeczną. Według kapituły nagrody *pani Monika Pawlik* *zaraża innych swoim optymizmem i pogodą ducha – zawsze znajduje dobre słowo i każdego obdarzy miłym uśmiechem. Swoim urokiem ujmuje każdego.*

– Zastanawiałam się, czy zasłużyłam na to wyróżnienie. Cieszę się, że moja praca została zauważona – tłumaczy laureatka.

Kiedy w 2011 roku została wybrana na sołtysa jedynie domyślała się, jakie obowiązki na nią czekają: – Nie wiedziałam, czym zajmuje się sołtys. Ale kontakty międzyludzkie nie były mi obce, ponieważ od wielu lat działam w Radzie Rodziców. To też mi pomogło. Zawsze lubiłam pomagać ludziom i może dlatego czuję dużą satysfakcję z dobrze wykonanej pracy.

Sołectwo Pierzchnica liczy ponad 1000 mieszkańców. Sołtys bardzo chciałaby jeszcze w trakcie trwania swojej kadencji zagospodarować tzw. błonia: – Fajnie byłoby coś tam zrobić, ale patrzę realnie. Sytuacja budżetowa w samorządach jest ciężka. Wszędzie szuka się oszczędności i realizuje najpotrzebniejsze sprawy. Mam jednak nadzieję, że nam się uda osiągnąć cel – uśmiecha się.

Jak przynajmniej, tegoroczne pieniądze z Funduszu Sołeckiego zostaną przeznaczone na zakup wyposażenia na plac zabaw oraz na kruszywo wypełniające ubytki w drogach gminnych. ■

## Ruszy budowa chodnika

**Drogi powiatowe były jednym z tematów spotkania starosty kieleckiego Zdzisława Wrzałki z mieszkańcami sołectwa Ćmińsk Rządowy.**



W spotkaniu zorganizowanym przez sołtysa Jana Reczyńskiego uczestniczyli także wójt gminy Miedziana Góra – Maciej Lubecki i przewodniczący Rady Gminy – Robert Pokrzywiński.

Starosta poinformował zebranych o planowanych inwestycjach na drogach powiatowych w sołectwie Ćmińsk Rządowy. – Współpraca między samorządami przebiega bardzo dobrze. Jeśli tylko warunki pogodowe pozwolą, rozpoczniemy realizację projektu budowy chodnika wzdłuż ulicy Sienkiewicza – mówił Zdzisław Wrzałka. – Jest on bardzo potrzebny. Zagwarantuje bez-

pieczeństwo dzieciom, które chodzą tą drogą do szkoły – wyjaśniał wójt Maciej Lubecki.

Starosta przybliżył także działalność Starostwa Powiatowego w Kielcach oraz ważniejsze wydarzenia z życia powiatu kieleckiego.

– Ten rok będzie trudny, gdyż budżety samorządów są mniejsze niż w latach poprzednich. Nie będzie spektakularnych inwestycji w powiecie kieleckim, jak również w innych samorządach. Środki unijne już się kończą. Musimy poczekać na kolejny okres programowania, czyli do roku 2014. Liczymy na satysfakcjonujące nas wsparcie – informował Zdzisław Wrzałka.

Włodarz powiatu zachęcał również mieszkańców Ćmińska do korzystania z pomocy Powiatowego Rzecznika Konsumentów. (alis.)

# 95 lat szkoły w Bodzentynie

**Wybitne osobistości ze świata nauki, kultury czy medycyny  
przevinęły się przez mury dzisiejszego Zespołu Szkół  
Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzentynie.**

**T**a szkoła ma swoją niezwykłą historię i ludzi, którzy przed laty tworzyli jej klimat. Wiele z nich z radością wraca do Bodzentyna, by choć przez chwilę zanurzyć się we wspomnieniach, przypomnieć sobie starych przyjaciół i ukochanych pedagogów.

– Jesteśmy dumni, że absolwentami naszej placówki są znakomite osobistości, takie jak choćby profesor Marianna Janion – mówi wicestarosta kielecki Zenon Janus.

Marianna Janion – znakomity kardiolog, twórczyni Świętokrzyskiego Centrum Kardiologii, wykładowca, autorka podręczników akademickich – przemierzała korytarze bodzentynskiego liceum, przygotowując się do studiów medycznych. Dziś jest uznanym autorytetem, propagatorką zdrowego stylu życia i profilaktyki chorób wieńcowych.

Dyrektor placówki w Bodzentynie Janusz Szczygielski podkreśla, że gdy patrzy na listę absolwentów, to odnajduje wśród nich pracowników naukowych wyższych uczelni, oficerów wojska i policji, księży, lekarzy, sportowców.

– Droga życiowa tych osób pokazuje, że nasza szkoła dobrze przygotowała ich do wyboru zawodu – dodaje dyrektor.

Placówka oświatowa w Bodzentynie jest najstarszą spośród szkół powiatowych. Jej historia sięga 1918 roku, kiedy to rozpoczęło działalność Czteroletnie Progimnazjum Filologiczne Koedukacyjne Polskiej Macierzy Szkolnej. Po roku zostało ono przekształcone w seminarium nauczycielskie. Funkcjonowało do 1930 roku, gdy utworzono Szkołę Rolniczą Żeńską. Po latach okupacji i tajnego nauczania, w lutym 1945 roku powstało Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Towarzystwa Oświaty, które przekształcono w placówkę państwową. Kolejnym etapem



Marianna Janion

Zdjęcia absolwentów: archiwum szkoły



Ks. dr Władysław Sowa

było Państwowe Liceum Pedagogiczne i Liceum Ogólnokształcące, które istnieje do dziś. Nosi ono imię znakomitego malarza – Józefa Szermentowskiego. We wrześniu 2002 roku utworzono Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych

nr 1, który tworzą: liceum, technikum oraz zasadnicza szkoła zawodowa.

Jak dodaje Janusz Szczygielski, w latach 1945–2012 mury liceum w Bodzentynie opuściło 4 tys. 730 absolwentów. Warto podkreślić, że placówka, która może pochwalić się 95-letnią tradycją, należy do Klubu Najstarszych Szkół w Województwie Świętokrzyskim.

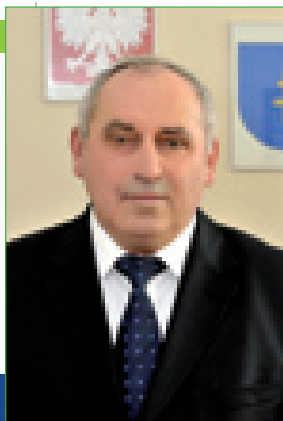
Absolwentem liceum w Bodzentynie jest także prof. dr hab. Zygmunt Dąbek – wykładowca na zagranicznych uczelniach, m.in. w RPA, Londynie, członek zwyczajny Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Koniecznie trzeba wymienić prof. dr hab. Stanisława Dąbrowskiego z Uniwersytetu Wrocławskiego oraz ks. dr. Pawła Sobierajskiego – kapłana, śpiewaka operowego, nauczyciela akademickiego. Szacownym absolwentem liceum w Bodzentynie jest również ks. dr Władysław Sowa – doktor teologii, wykładowca, były rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach. – Ci wspaniali absolwenci to nasza chluba – mówi z dumą dyrektor Janusz Szczygielski. ■



Ks. dr Paweł Sobierajski

## ZENON JANUS, WICESTAROSTA KIELECKI:

**– Pragniemy zaprezentować Czytelnikom  
nasze placówki oświatowe i ich absolwentów,  
by pokazać, że choć położone są z dala  
od dużych ośrodków, dają uczniom  
możliwość rozwoju,  
pogłębiania wiedzy i doskonale przygotowują  
do startu w dorosłe życie.**





# Najlepszy dar jaki otrzymałem

– Nigdy nie przechodzę obojętnie obok sztuki. Zawsze znajdowałem i znajduję w niej coś dla siebie – mówi **Krzysztof Jan Wesołowski**, rzeźbiarz z Zagnańska.



**K**rzysztof Jan Wesołowski pochodzi z Tumlina koło Kielc. Z zawodu jest pedagogiem. Ukończył studia w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. Przez wiele lat pracował w Areszcie Śledczym w Kielcach.

## ■ Spadek po ojcu

Sztuka zawsze była obecna w jego życiu. Jak przyznaje, ojciec – Jan Wesołowski – miał ogromny wpływ na rozbudzenie jego późniejszych pasji.

– To najlepszy dar, jaki mogłem otrzymać. Tata pracował w kamieniu piaskowym. W zdecydowanej większości był to piaskowiec czerwony, wydobywany w kamieniołomie na Górze Grodowej w Tumlinie. Były to prace wykonywane na zamówienie. Najczęściej wykonywał pomniki nagrobne. Zajmował się także liternictwem w kamieniu

ogłądać również w Lublinie, Strzegomiu i Jaworzu. Jest twórcą pomnika partyzantów w Samsonowie i fasady bramy wejściowej do kościoła św. Stanisława w Tumlinie. Niestety, przedwczesna śmierć przerwała jego wspaniałe rozwijającą się działalność artystyczną.

## ■ Drewno – wdzięczny materiał

Predyspozycje plastyczne, które zawsze drzemały w sercu Krzysztofa Jana Wesołowskiego, rozbudziły się na początku lat 90. ubiegłego wieku.

– Zacząłem rzeźbić w drewnie. Materiał ten jest bardzo wdzięczny do rzeźbienia. Można powiedzieć, że ma swoją duszę. Pierwszą moją rzeźbą była statuetka mnicha – wspomina. Jak przyznaje, jeszcze nie zdarzyło mu się zniszczyć kawałka drewna. Jego rzeźby powstają w lipie, topoli, klonie, dębie, olśzie, sośnie i hebanie. W zdecydowanej większości artysta maluje je bejcą, następnie nadaje cień i pokrywa woskiem lub lakierem. – Przy tego typu obróbce i przy nadaniu odpowiedniego oświetlenia, moje prace mają swój niepowtarzalny wyraz – tłumaczy.

Drewno przyczyniło się także do podjęcia przez artystę decyzji o przeprowadzce z Kielc do gminy Zagnańsk. Po przejściu na emeryturę, wspólnie z żoną Zofią podjęli decyzję o budowie domu jednorodzinnego. – Była ona podyktowana chęcią stworzenia sobie odpowiednich warunków do działalności rzeźbiarskiej – wspomina.

Zdobyta wiedza, doświadczenie życiowe, praca pedagogiczna w Areszcie

Śledczym z osadzonymi, relacje człowiek – przyroda i przyroda – człowiek dały artyście natchnienie, uruchomiły skojarzenia, które pozwoliły na stworzenie symboliki niektórych rzeźb i płaskorzeźb.

## ■ Włoskie wpływy

– Największym moim krytykiem, ale i zarazem motorem napędowym do tworzenia jest żona. Niebagatelny wpływ na moją twórczość mają przyjaciele z Rzymu, którzy urządzają ciekawe wypadki plenerowe w nieznanne zakątki Włoch – mówi pan Krzysztof. – Włoska rzeźba, malarstwo i architektura charakteryzują się idealnym wykonaniem, wdziękiem oraz elegancją. Chętnie tam wracam i ładuję akumulatory.

Część prac naszego bohatera znajduje się u przyjaciół w Rzymie, a część ozdabia domowe wnętrza jego synów, rodziny i przyjaciół. – Trudno jest mi się z nimi rozstawać – przyznaje twórca.

Rzeźbiarz ma na swoim koncie około 40 wystaw. Jego prace można było oglądać m.in. na wystawach indywidualnych w gminach: Zagnańsk, Bieliny, Miedziana Góra oraz Areszcie Śledczym w Kielcach. Ostatnio prace pana Wesołowskiego były wystawiane podczas 26. Warszawskiego Spotkania Przyjaciół Ziemi Kieleckiej w Warszawie.

Pan Krzysztof jest członkiem Lokalnej Grupy Działania „Dorzecze Bobrzy”. Obecnie całą swą energię skupia na działalności w niedawno utworzonym Świętokrzyskim Stowarzyszeniu Artystów Ludowych. – Pragniemy stworzyć lokalnym początkującym artystom możliwość rozwoju oraz dać im szansę wyjścia z domu i zaistnienia w środowisku – mówi. ■



i marmurze. Jego dziełem są elementy dekoracyjne z pińczowskiego białego piaskowca wieńczące szczytowe części Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie – opowiada.

Ojciec naszego bohatera jest także twórcą kolumny lamp z czerwonego piaskowca na placu MDM w Warszawie. – Prace rzeźbiarskie mojego taty można



## Czy aby wybudować pomieszczenie gospodarcze potrzebne jest pozwolenie na budowę?

Helena Musiał, kierownik Referatu Budownictwa Kubaturowego w Starostwie Powiatowym w Kielcach:

- Budynek gospodarczy to taki, który nie pełni funkcji mieszkalnej. Zazwyczaj przeznaczony jest do przechowywania narzędzi, sprzętu gospodarczego lub opału. Może on również pełnić funkcje rekreacyjne (altany, oranżerie, wiaty). Obiekt tego typu nie może być przeznaczony do wykonywania zawodowych prac warsztatowych.

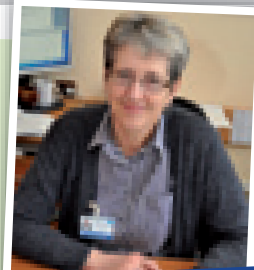
Zgodnie z przepisami wzniesienie budynku gospodarczego lub garażu wymaga pozwolenia na budowę. Spod tego obowiązku wyłączone są budynki spełniające wymogi z art. 29 pkt 1-6 prawa budowlanego. Pozwolenia nie wymaga budowa:

- parterowych budynków gospodarczych o powierzchni zabudowy do 35 m<sup>2</sup>, przy rozpiętości konstrukcji nie większej niż 4,80 m; – płyt do składowania obornika; – szczelnych zbiorników na gnojówkę lub gnojownicę o pojemności do 25 m<sup>3</sup>;

- naziemnych silosów na materiały sypkie o pojemności do 30 m sześć. i wysokości nie większej niż 4,50 m; – suszarni kontenerowych o powierzchni zabudowy do 21 m<sup>2</sup>. Istotne jest to, że obiekty te mogą być realizowane w ramach istniejącej działki siedliskowej jako związane z produkcją rolną i uzupełniające zabudowę zagrodową u rolnika;

- wolno stojących parterowych budynków gospodarczych, wiat i altan oraz przydomowych oranżerii (ogrodów zimowych) o powierzchni zabudowy do 25 m<sup>2</sup>, przy czym łączna liczba tych obiektów na działce nie może przekraczać dwóch na każde 500 m<sup>2</sup> powierzchni działki; – indywidualnych przydomowych oczyszczalni ścieków o wydajności do 7,50 m<sup>3</sup> na dobę.

Obiekty te mogą być realizowane na działce zabudowanej lub takiej, dla której istnieje obowiązujący plan miejscowy przewidujący teren pod zabudowę. Wówczas zamiar budowy zgłaszamy w siedzibie starostwa na 30 dni przed planowanym terminem rozpoczę-



Helena Musiał

cia robót. W zgłoszeniu należy zamieścić informację o rodzaju, zakresie i sposobie wykonania robót budowlanych, planowanym terminie ich rozpoczęcia, a także oświadczenie o prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, mapę sytuacyjno-wysokościową z pokazaną lokalizacją zgłaszanego obiektu, ewentualnie na żądanie urzędu szkic lub rysunek.

Jeżeli w ciągu 30 dni od dnia doręczenia zgłoszenia nie zostanie wniesiony sprzeciw przez jednostkę, do której składaliśmy dokumenty, można przystąpić do zaplanowanych robót budowlanych. Należy pamiętać, że nie może to nastąpić po upływie dwóch lat od terminu, który został zaplanowany w zgłoszeniu. (afi.)



### ■ BIELINY

Gmina jako jedna z trzech w kraju i jedyna z naszego województwa została wyróżniona w konkursie „Krajowi Liderzy Innowacji i Rozwoju”.

### ■ BODZENTYN

W pierwszą niedzielę lutego odbyły się „Bodzentynskie Ostatki”. Licznie zgromadzona publiczność mogła zobaczyć występy zespołów ludowych.

### ■ CHĘCINY

Konkurs na nazwę i znak graficzny hali widowiskowo-sportowej wygrała Małgorzata Stępnik z propozycją „Pod Basztami”, Michał Zawierucha zaproponował trzy baszty jako znak graficzny.

### ■ CHMIELNIK

Chmielnicka biblioteka była w okresie ferii organizatorem zajęć dla najmłodszych czytelników. W programie znalazły się m.in. gry i zabawy ruchowe, turniej gier planszowych oraz konkurs głośnego czytania.

### ■ DALESZYCE

W szkole podstawowej w Mójczy odbyło się wręczenie stypendium naukowego dla Dominika Bednarskiego, którego fundatorem jest żona tragicznie zmarłego generała Tadeusza Buja.

### ■ GÓRNO

Filia Gminnej Biblioteki Publicznej w Krajnie ogłasza konkurs poetycki dla mieszkańców gminy. Prace należy składać do 27 lutego.

### ■ ŁAGÓW

Podmiejska linia nr 206 kursuje już na trasie Kielce – Łągów osiem razy dziennie w dni powszednie, natomiast

w soboty – sześć, natomiast w niedzielę – cztery razy. Bilet kosztuje 5 zł.

### ■ ŁOPUSZNO

Trener Bogdan Wenta oraz zawodnicy VIVE Targi Kielce: Sławomir Szmal, Krzysztof Lijewski, Michał Jurecki i Karol Bielecki gościli w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Łopusznie.

### ■ MASŁÓW

Podczas akcji „Dar Życia” masłowianie oddawali krew dla chorej na ostrą białaczkę Marysi Zębały. Swoją gotowość zgłosiło 90 osób, natomiast do pobrania zakwalifikowano 43.

### ■ MIEDZIANA GÓRA

Odbyło się dwudniowe seminarium przygotowujące do opracowywania Gminnej Strategii Wyrównywania Szans Edukacyjnych w gminie Miedziana Góra.

### ■ MNIÓW

Od ponad 10 lat urząd organizuje wyjazdy pań na badania mammograficzne do Kielc. Ogółem w 2012 roku przebadano ponad 200 kobiet.

### ■ MORAWICA

Mieszkańki gminy Morawica: Stanisława Wojcieszńska, Wanda Piekarska, Alfreda Nowak i Helena Baran – zostały uhonorowane medalem Orderu Serca – Matkom Wsi.

### ■ NOWA SŁUPIA

Odbyło się podsumowanie projektu „Kuchnia regionalna promocją Nowej Słupi”, w którym uczestniczyły osoby bezrobotne i rolnicy z gminy. Zajęcia obejmowały m.in. szkolenia kulinarne, bhp, udzielania pierwszej pomocy.

### ■ PIERZCHNICA

Stowarzyszenie Oświatowo-Kulturalne w Skrzelcach zorganizowało dla seniorów wyjazd do Teatru im. S. Żeromskiego w Kielcach na spektakl „HAPPY BIRTHDAY”.

### ■ PIEKOSZÓW

Rozstrzygnięto konkursu na udzielenie dotacji z budżetu na realizację zadań w zakresie rozwoju sportu dla klubów sportowych działających na terenie gminy.

### ■ RAKÓW

We współpracy z Polską Fundacją Dzieci i Młodzieży w Warszawie realizowany jest „Projekt edukacji NGO” (w skrócie: PENGÓ).

### ■ SITKÓWKA-NOWINY

W ramach akcji Ferie w Gminie ośrodek kultury „Perła” zorganizował nieodpłatne warsztaty modelarskie. Cieszyły się one tak dużym zainteresowaniem, że postanowiono prowadzić dalej nieodpłatne zajęcia z modelarstwa lotniczego.

### ■ STRAWCZYN

Gmina i wójt w czołówce rankingu Perły Samorządu 2012, który zorganizowała redakcja „Dziennika Gazety Prawnej”. Ranking jest rozwinięciem projektu „Europejska Gmina – Europejskie Miasto”.

### ■ ZAGNAŃSK

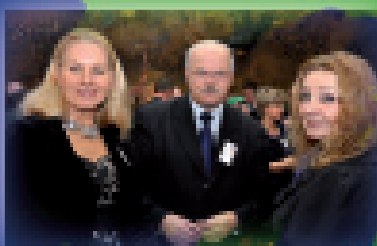
Wieczór Kolęd i Pastoralek odbył się w Domu Kultury w Jaworzu. Wystąpili dzieci z Przedszkola Publicznego w Zagnańsku, „Jaworzanki” i „Tumlinianie” oraz Chór Con Passione. Prezentowali się też członkowie Świętokrzyskiego Stowarzyszenia Artystów i Twórców Ludowych z Lokalnej Grupy Działania „Dorzecze Bobrzy”. (alis.)





# Fotogaleria

# Fotogaleria



# Fotogaleria

# Fotogaleria